

W 20 LAT DO ALFA CENTAURI? ŚMIAŁA KONCEPCJA SŁAW NAUKI I BIZNESU

Obecny poziom rozwoju technologii lotów kosmicznych znajduje się wciąż poza wymiarem realnych planów eksploracji przestrzeni międzygwiazdnej. Ta sytuacja może jednak niebawem się zmienić, a wszystko za sprawą ambitnego przedsięwzięcia czołowych inwestorów oraz specjalistów z wielu dziedzin inżynierii i nauk teoretycznych. Aktywnie zaangażowani w rozwój projektu są Stephen Hawking i Mark Zuckerberg.

Wart 100 milionów USD projekt misji międzygwiazdnej ma umożliwić dotarcie do oddalonego o ponad 4 lata świetlne od Ziemi układu gwiazdowego Alfa Centauri. Przy wykorzystaniu współcześnie znanych technologii przemierzenie tego, skądinąd niewielkiego, odcinka przestrzeni kosmicznej zajęłoby co najmniej 30 000 lat. Koncepcja określana roboczo jako Breakthrough Starshot zakłada jednak osiągnięcie tego celu w ciągu zaledwie 20 lat od momentu wystrzelenia pierwszego dedykowanego pojazdu kosmicznego.

Nie będą to jednak obiekty imponujące swoimi rozmiarami, ani tym bardziej kapsuły załogowe. Misja ma zostać zrealizowana w oparciu o zminiaturyzowane, bardzo lekkie pojazdy międzygwiazdne, podatne na gwałtowne zmiany przyspieszenia i zdolne do osiągania nieprzeciętnie wysokich prędkości lotu – nawet rzędu 200 milionów km/h. Ma to być możliwe dzięki wykorzystaniu, w charakterze źródła napędu, laserów dużej mocy umieszczonych na Ziemi oddziałujących wiązką silnego promieniowania na żagle kosmiczne miniaturowych pojazdów. Sond będzie przy tym wystarczająco dużo by można sobie było pozwolić na utratę części z nich bez szkody dla sukcesu misji.

Szczegóły dotyczące realizacji planu misji Breakthrough Starshot przedstawił szerzej jeden z kluczowych fundatorów przedsięwzięcia, rosyjski inwestor Jurij Milner. Wśród zaangażowanych czołowych ambasadorów projektu znaleźli się również popularny fizyk Stephen Hawking oraz „twarz” branży mediów społecznościowych, Mark Zuckerberg - właściciel Facebooka. W skład całego zespołu badawczego wchodzi szereg uznanych naukowców i specjalistów od technologii kosmicznych. Ich udział ma zagwarantować realną możliwość wdrożenia projektu w niedalekiej przyszłości – dokładne ramy czasowe nie są jeszcze znane, choć wspomina się o perspektywie „jeszcze za naszego życia”.